GAZETA Wielkiego Xięstwa POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: ***A. Wannowski.***

№ 40. W Środę dnia 17. Lutego. **1841.**

Wiadomości zagraniczne.

Francya.

Z Paryża, dnia 7. Lutego.

O teraźniejszém położeniu spraw politycznych Kuryer francuzki następujący zamieścił artykuł: „Spory między Chinami i Anglią zdają się być bliskie załatwienia; władzca niebieskiego państwa musi kapitulować. Anglicy, aby sobie koszta wojenne wynagrodzić, zajmą jakąkolwiek wyspę; obecnie Tschusan dzierzą, stacyę niezdrową i trupami ich już zasłaną. W Egipcie i Syryi téż wszystko ucichło. Basza Egiptu uznał władzę zwierzchnią Anglii, poddaje się pod jéj opiekę, a Anglia już się nawet za nim ujmować zaczyna. Tak tedy Anglia ani na Żółtém, ani na Śródziemném morzu czynności wojskowéj rozwijać więcéj nie potrzebuje; jeżeli więc, jak jéj dzienniki twierdzą, żadnych nie ma zamiarów zdobywania, może się śmiało rozbroić. Wszakże daleka od rozbrojenia, przeciwnie marynarkę swę w zatrważający sposób wzmacnia i powiększa, i prawie codziennie w Chatham i Portsmouth nowe okręty i wojska do stacyi Indyjskiéj, Lewantskiéj i Amerykańskiéj odchodzą. Marynarka tego kraju już od ostatniéj sessyi parlamentowéj znacznie pomnożona, gabinetowi whigowskiemu nie zdaje się być jeszcze wystarczaiąca. Jaki cel te ogromne uzbrajania mieć mogą, kiedy teraz pokój na Wschodzie przywrócony a sprawy chińskie wmieszania się obcego nie wymagaią. Anglia w Europie mniéj więcéj ścisłe przymierze z trzema dworami północy zawarła. Francya więc jedynie tylko może być tym krajem, do którego owe uzbrajania godzą. Anglia udaje, jak gdyby mniemała, że nasz etat wojskowy gabinety Europy niespokojności nabawiać musi. Ale my na to odpowiadamy, że właśnie w téj chwili, kiedy Lord Palmerston do rozbrojenia nas wzywa, kollega jego, Lord Minto, nabory do wojska uskuteczniа i okręty uzbraja. Wyznać trzeba, że w tych reklamacyach jest coś uszczypliwego. Mybyśmy nawet podstęp wojenny w tém upatrywali, którego gabinet angielski używa, aby swoje własne uzbrajania zataić; wznosząc krzyk wielki z powodu naszych przygotowań, chce tym sposobem uniknąć, żeby jego własnych nie spostrzeżono. Powiadamy i powtarzamy to z przekonaniem: Anglia myśli seryo o wojnie europejskiéj przeciw Francyi. Poczytuje nas mimo doznanego upokorzenia za nadto potężnych. Układa się więc téj chwili z Prussami, Austryą i Rossyą względem traktatu, miejsce konwencyi z dnia 15. Lipca zastąpić mającego. Jeżeli więc mo-

carstwa absolutne podszeptom Anglii ucha nadstawią, chcą nam podpisaną przez cztéry dwory notę przesłać, w któréj oświadczą, że skoro Francya siły swoje lądowe i morskie zmniejszy, zawarte dn. 15. Lipca sprzymierze rozwiązane zostanie a każde z czterech mocarstw do odosobnionego wróci stanowiska. Jeżeli zaś Francya wytrwa w uzbrajaniach swoich (nakazywanych zresztą przez zbieg okoliczności) oświadczą jéj, że cztery mocarstwa wspólne poczyniły kroki, aby każde najście Francuzów odeprzeć albo téż w razie potrzeby ono wyprzedzić. Dość, Anglia usiłuje koalicyę, spowodowaną w Lipcu przez sprawy Wschodu, uczynić nieustającą i ją wprost przeciw Francyi wymierzyć. Rzuca ona na nas klątwę europejską, aby bez kontrolli i opozycyi czerpać z dopiętych w Afghanistanie i Egipcie korzyści. Koalicya z r. 1813. wyjednała jéj takie powiększenie sił, iż czuje pokusę, aby raz jeszcze do tego samego środka się uciec, a tak powagę swoję rozszerzyć i ustalić. Nie możem uwierzyć, żeby Austrya i Prussy, które wojna z nami o zgubę przyprawić może, śmiałe plany Lorda Palmerstona podpisać miały. Trzeba jednakże na wszystko być przygotowanym. Jedność między mocarstwami nie należy do rzędu niepodobieństw, przepowiadamy to, aby się nikt przez pogróżki zastraszyć. [illegible] zawsze się dawał Tém właśnie mocarstwa ośmiela. Spuszczają się one bardziéj na słabość dworu i Pana Guizota, aniżeli na swoje własne siły. Pokażmy się tylko stałymi, stawmy owym pogróżkom czoło, gotujmy się na odparcie najazdu, a te szumne gadaniny koalicyi umilkną. Jest tylko jeden sposób, aby wojny uniknąć, t. j. że nas ujrzą zdecydowanych narażać się raczéj na największe niebezpieczeństwa, aniżeli choć jedną uczynić koncessyę. Rząd nie może Francyi rozbrajać, nie chcąc jéj tém samém zdradzić."

Z Caën donoszą z dn. 4 m. b.: „W nocy od soboty na niedzielę kopije przypisywanych fałszywie Królowi listów, które France ogłosiła, na narożnikach ulic poprzybijano. Policya ze świtem plakaty te zrywać zaczęła.

Panna Zofia Löwe śpiewała tu już z wielkiém powodzeniem w niektórych domach prywatnych, przygotowuje się już do wystąpienia w teatrze opery.

Anglia.

Z Londynu, dnia 4. Lutego.

Donoszą z Indyi wschodnich, że Nepalezowie ciągle jeszcze zamyślają wkroczyć w posiadłość kompanii wschodnio-indyjskiéj, i że dla tego korpus obserwacyjny z 3. pułków angielskich nad granicą nepalską ustawiono. Naczelnik Birmy, Tharawaddi, był natomiast spokojny; do Ranguna przybył pełnomocnik francuzki, pod pozorem zawarcia traktatu handlowego z Birmą. Dost Mohammed Chan, po klęsce którego w Afghanistanie spokojność panowała, został pod strażą do Hindostanu sprowadzony. Mówiono o wyprawie, jaką na wiosnę do Heratu przedsięwziąść mają. Nussir Chan, który mimo zdobycia jego stolicy Kalat w Sindzie ciągle jeszcze przeciw Anglikom walczy, został przez tychże d. 1. Grudnia w jednéj utarczce pobity i wiele ludzi utracił. W Pendszabie panowało największe zamieszanie, wdowa po Kurruchu Singu chciała się koniecznie na tronie utrzymać.

Torrysowie, jak się zdaje, mocno na to rachują, że bil Stanlejowski dotyczący regestrowania wyborców w Irlandyi tą razą przejdzie i przez ministeryalnych wyrugowany nie zostanie.

Nowy gubernator wyspy Ceylon, Sir Colin Campbell, który dziś tam się udaje, następując na miejsce Pana Mackenzie i Sir R. Arbutheot, zajmie obowiązki obudwóch, to jest: władzę cywilną i dowództwo nad wojskiem. Przez takowe połączenie posad, kassa stanu oszczędzi corocznie 2500 fontów szterl. gdyż Ceylon nie pod zawiadywaniem kompanii wschodnio-indyjskiéj lecz pod bezpośrednim rządu [illegible]yńskiego kraju zostaje. Sir R. Arbutheot, dotychczasowy główny dowódzca wojsk na wyspie Ceylon, otrzyma stósowny urząd w Hindostanie.

Sun powtarza wiadomość, że Lord Hill wkrótce złoży naczelne dowództwo, które przejdzie pod władzę trzech kommissarzy.

Times donosi, że niejaki Pan Courtis, który niedawno zwiedził szpitale w Wiedniu, Berlinie, Dreźnie i Pradze i przytomny był operacyi przez radzcę tajnego Dieffenbacha na zezowatym wykonanéj, miał wynaleźć nowy sposób zaradzenia temu szwankowi, bez potrzeby wszelkiego chirurgicznego działania.

Od Czerwca 1839 do Czerwca 1840 w Anglii skazano na więzienie i wygnanie niemniéj jak 443 chartystów, częścią za druk i rozsiewanie burzliwych odezw, częścią za udział w burzliwych zgromadzeniach, częścią za spiski i knowanie niespokojności. Do liczby skazanych należą: Doktor Mac Doull, adwokat Feargus O'Connor, dawniejszy sędzia pokoju John Frost, jeden nauczyciel i pół tuzina trakyerników. Pozostali są to ludzie niskiéj klassy. Mimo jednak tych kar, chartyzm wzrasta ciągle, jest atoli przezorniejszym i wściślejszych trzyma się granicach.

Rozeszła się wieść, w skutek listów z Buenos Ayres, że Lawalle, przeciwnik Rozasa, zamordowanym został.

Dla zniesienia handlu niewolnikami ważném jest pismo nowego prezydenta stanów zjednoczonych, Generała Harisson, w którém tenże wyraża się, iż ponieważ kongressowi i rządowi centralnemu unii amerykańskiéj nie służy także prawo brania pod opiekę pojedyńczych krajów, tą więc drogą w interesie zniesienia niewolnictwa nic uczynionem być nie może; lecz że on głosować będzie za użyciem przewyżki skarbowéj w unii na wykupienie niewolników i wynagrodzenie tych krajów, które dobrowolnie niewolnictwa zaniechały.

W City wielkie wrażenie sprawiło, że parostatek James Watt, należący do generalnego towarzystwa żeglugi parowéj, został zabrany przez władze francuzkie w Havre, jako rękojmia pewnego wynagrodzenia, przyznanego właścicielom parostatku Foenix, ze strony trybunału handlowego. Wiadomo, że parostatek francuzki Foenix zatonął przez trącenie się z parostatkiem angielskim Britania; przyznano, że wina była ze strony parostatku Brytania. Statek ten jest własnością tego co i James Watt towarzystwa. Zabranie tego ostatniego w Havre, jest dla towarzystwa wielką stratą. Kapitana, osadę i maszynistów statku zatrzymano w Havre i nie dozwolono im oddalić się z tego portu. Właściciele statków James Watt i Brytania protestowali przeciw temu postępowaniu, jako przeciwnemu prawom, zaprzeczając trybunałowi francuzkiemu słuszności pod względem wmieszania się w tę sprawę, ponieważ generalne towarzystwo żeglugi parowéj składa się jedynie z poddanych angielskich, przeto angielskim tylko sądom winno zdawać sprawę. Z tego powodu towarzystwo przesłało rządowi angielskiemu przedstawienie, upraszając o domaganie się uwolnienia statku James Watt i jego osady. Obawiają się, aby ta okoliczność nie stała się powodem nowych zawikłań między między rządem francuzkim i angielskim.

Niderlandy.

Z Hagi, dnia 31. Stycznia.

Dnia 21. Lutego będzie tu jak najświetniéj obchodzona uroczystość srebrnego wesela Najjaśniejszych Państwa. Wysokie towarzystwa czynią do niéj wielkie przygotowania.

Niemcy.

Z Karlsruhe, dnia 27. Styczuia.

Pomnożenie naszéj siły zbrojnéj szybko postępuje. Nowy kontyngens posłuży do złożenia nowych batalionów piechoty, lejbgwardya wzmocniona zostanie szóstą kompanią, a inne pułki z dwóch batalionów złożone dostaną jeszcze trzeci, a więc pułk piechoty składać się będzie z 2084 głów. Ztąd wynikną znaczne awanse.

Czechy.

Z Pragi, dnia 2. Lutego.

Według gazety Pragskiéj hrabia Mitrowski obchodził tu 50-letni jubileusz służby rządowéj.

Turcya.

Gazeta powszechna umieściła następujące wiadomości o Wschodzie, datowane z Paryża i Londynu: „Jak się z pewnego dowiadujemy źródła, Anglia okazała zaraz gotowość swoję do uskutecznienia planu, mającego na celu wyjednanie Jerozolimie, Betlehem i wszystkim w Palestynie w oczach chrześcian świętym miejscom zabezpieczonego i od administracyi tureckiéj niezawisłego stanowiska. Także plan ustanowienia osobnego chrześciańskiego administratora w Jerozolimie doznał w Londynie dobrego przyjęcia, i pewną teraz jest rzeczą, że się mocarstwa europejskie względem tego przedmiotu z Sułtanem porozumieć mają. Jestto przecież jeden z tych punktów, nad któremi, jak się rzekło, wszystkie mocarstwa, łącznie z Francyą i Portą układy rozpoczząć dopiero mają. Co się obecnie dzieje, tylko za wstęp do ostatecznego załatwienia spraw wschodnich uważać można." — „Układy o Wschód ciągle trwają. Szczególniéj zaś obsadzenie twierdzy St. Jean d'Acre przez wojsko angielskie było ostatniemi czasy głównym przedmiotem układów dyplomatycznych, w których zwrócono uwagę, czyliby nie lepiéj było twierdzę tę wyłącznie załodze tureckiéj powierzyć. Lord Palmerston, o prawości polityki którego pod względem spraw wschodnich czas prędzéj czy późniéj przekona, przychylił się zupełnie do zdania mocarstw lądowych i oświadczył, że Anglia w każdym czasie, skoro tylko mocarstwa sprzymierzone i Sułtan uznają to za rzecz dogodną, gotowa wojsko swoje z twierdzy Acre wyprowadzić i takową wojsku tureckiemu oddać. — Dopis. Pytanie o obsadzeniu twierdzy Acre zostało tymczasowo załatwione. Anglia gotowa jest opuścić Acre, ale zarazem wynurzyła życzenie, żeby i Saidę jedynie wojsko tureckie obsadziło. Załoga teraźniejsza w Saidzie składa się po większéj części z Austryaków."

Indye Wschodnie.

Z Bombaju, dnia 1. Stycznia.

W wąwozach Pir Tschuttach pod Kotrah dn. 1. Grudnia do stanowczéj przyszło bitwy między armią Nussira Chana, liczącą 4000 lu-

dzi z pokolenia Beludszów Brahu, a oddziałem 25go pułku Bombajskiéj piechoty i 2go batalionu grenadyerów, w ogóle 900 bagnetów z 2ma działami. Wojsko angielskie pod wodzą Pułkownika Marshall świetne odniosło zwycięztwo. Poległo 400 nieprzyjaciół i czteréj naczelnicy pokolenia, a 130, oraz sam dowódzca, Mir Buhar, dostali się w niewolą. Nussir Chan i Minister jego, Gul Mahomed, ucieczką się ratowali. Strata Anglików wynosiła 11 zabitych i 30 ranionych.

Z Persyi nie mamy wiadomości; tyle tylko wiadomo, że missya francuzka do Szacha celu swego zupełnie chybiła i rozumieją, że wpływ rossyjski w Persyi teraz jest przemagającym. Francuzi chcieli téż w Muskat i Bunder Abbas agentów usadowić, ale Imam na to nie zezwolił.

Rozmaite wiadomości.

Z Poznania. — Podług odbytego teraz obliczenia ludności, ludność miasta Poznania, wyłączywszy wojsko, wynosi 38,000 dusz; między témi jest 18,000 katolików, 11,000 ewangelików, 9000 żydów i 15 greków.

Dnia 6. Lutego wyrobnika Jakóba Laskowskiego w powiecie Poznańskim znaleziono zmarzłego.

Tygodnika literackiego wyszedł Nr. 7., zawiera: Esquisse d'une philosophie par F. Lamennais (ciąg dalszy). Do przyjaciół, poezya J. N. Jaśkowskiego. O kierunku pism czasowych. Posiadłości kmiece dwojakiéj natury; dziedzictwo i wola, przez J. Lelewela (ciąg dalszy). — Powieści Skarbka, krytyka przez K. Libelta. Doniesienia literackie. Najnowsze dzieła.

Orędownika naukowego wyszedł Nr. 7. i zawiera: Wyjątki z powieści historycznéj pod tytułem: Oblężenie Płocka w roku 1097., przez E. Tarszę. — Krytyka: Obraz bibliograficzno-historyczny literatury i nauk w Polsce, wystawiony przez Adama Jochera. T. I. Wilno 1841. — Nowiny literackie.

Z Berlina, dnia 12. Lutego. — Stany sejmu, mającego się tu odbyć dnia 28. m. bież., pochlebiają sobie nadzieją, że N. Pan posiedzenie pierwsze przytomnością swą zaszczycić a może nawet mową je zagaić raczy.

Na żądanie policyi Król. Intendentura teatrów zapobiegła temu, że Spontini wczoraj nie przewodniczył orkiestrze przy reprezentacyi «Don Żuana»; obawiano się bowiem groźnych demonstracyi publiczności przeciw niemu.